

POSTANOWIENIE

Dnia 8 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa E. K.
przeciwko A. spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym 8 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 8 marca 2022 r., sygn. akt I ACa 1428/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4067
(cztery tysiące sześćdziesiąt siedem) zł, tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną strony pozwanej A. S.A. w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 marca 2022 r., sygn. akt I ACa 1428/21 Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Według wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych w dniu 21 maja 2019 r. w ogólnopolskim wydaniu „[...]” ukazał się artykuł zt. „Pytał, czy ktoś mnie dotykał w ten sposób” autorstwa E. W.. Artykuł dotyczył oskarżeń kierowanych przez brata powódki pod adresem [...] X.Y. dotyczących molestowania seksualnego, którego doświadczył w młodym wieku ze strony kardynała. Artykuł powstał w oparciu o wywiad z bratem powódki i został opublikowany na 8 stronie dziennika, zaś na 1 stronie znajdowała się informacja o artykule, opatrzone zdjęciem duchownego. W pierwszym akapicie brat powódki wskazany z imienia i nazwiska wraz z pseudonimem, którym się posługiwał, opisując swoje dzieciństwo, podał m.in., że był pierwszym dzieckiem, a siostra E. jest cztery lata młodsza. W kolejnych akapitach artykułu autorka materiału prasowego opowiedziała szczegółowo o dramatycznych przeżyciach z dzieciństwa powódki i jej brata, kiedy to doświadczali ze strony swojego ojca przemocy fizycznej, a powódka dodatkowo przemocy na tle seksualnym.

W tym samym dniu na portalu internetowym [...]pl ukazał się artykuł o identycznej treści zt. „Były uczeń seminarium [...] oskarżał [...] o molestowanie. Miałem 15 lat, gdy wszedł do mojego pokoju i mnie dotykał”.

Zarówno autorka artykułu, jak i redaktor gazety nie podejmowali żadnych działań w celu uzyskania zgody powódki na publikację artykułu. Powódka o tym artykule dowiedziała się w dniu jego publikacji od znanej jej osoby. Gdy zobaczyła swoje dane oraz szczegółowy opis traumatycznych przeżyć z dzieciństwa wpadła w panikę i zaczęła płakać. Powróciły wszystkie dramatyczne obrazy z dzieciństwa, od których przez wiele lat próbowała się odciąć. Niedługo po publikacji zaczęli się odzywać do niej znajomi, którzy dopytywali, czy osoba wskazana w tym artykule i posługująca się wskazanym pseudonimem, jest jej bratem, a także czy historia opisana w artykule jest prawdziwa i dlaczego wcześniej nie mówiła nic na ten temat. Również córka powódki, jej dalsza rodzina oraz przyjaciele zaczęli zadawać pytania o przedstawione w artykule wydarzenia z jej dzieciństwa. Publikacja artykułu poza bolesnymi wspomnieniami wywołała u powódki uczucie wstydu, bezradności i krzywdy. Nie potrafiła samodzielnie poradzić sobie z negatywnymi emocjami po publikacji artykułu i zgłosiła się na konsultację psychologiczną do C. w W.. Powódka jest aktywną uczestniczką portalu społecznościowego F., na którym publikuje również informacje dotyczące jej życia prywatnego, a w szczególności opowiada o swoim domu, zwierzętach, podróżach oraz spotkaniach z przyjaciółmi. Nigdy nie informowała na tym portalu o swoich dramatycznych przeżyciach z dzieciństwa, zaś pisząc o zamiarze wytoczenia powództwa przeciwko stronie pozwanej wskazała, że chodzi o „sprawę, którą dawno zagrzebała”.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze,

które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001, II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

W ocenie pozwanej istotne zagadnienie prawne sprowadza się do konieczności wyjaśnienia: 1) czy bezprawne naruszenie prawa do prywatności wyklucza możliwość miarkowania zadośćuczynienia na podstawie art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 54 ust. 1 Konstytucji i wyważenia konkurujących ze sobą interesów - prawa do prywatności i wolności wypowiedzi; 2) czy możliwe jest zasądzenie odsetek za opóźnienie od zadośćuczynienia od chwili upływu terminu wezwania do spełnienia świadczenia, w sytuacji kiedy krzywda ustalona w wyroku nie istniała w chwili, od której zasądzono odsetki.

W odniesieniu do pierwszego zagadnienia należy zauważyć, iż w stanie faktycznym sprawy problemem nie jest konkurencja pomiędzy prawem do prywatności a prawem do wolności wypowiedzi prasowej, gdyż wobec braku zgody powódki na zamieszczenie w materiale prasowym danych z jej dzieciństwa, skarżąca w ogóle nie może skutecznie powoływać się w tym zakresie na ochronę prawa do wolności wypowiedzi, tym bardziej, że nie zachodziły w tym przypadku jakiegokolwiek przesłanki, które nawet w minimalnym stopniu w odniesieniu do powódki wyłączałyby bezprawność zachowania pozwanej. Publikacje prasowe na temat ważnego wątku społecznego, nie uzasadniają naruszania dóbr osobistych osób prywatnych, zwłaszcza, że do wyczerpania poruszonego tematu, w kontekście zakładanego celu, nie było potrzeby podawania danych z dzieciństwa powódki ujawnionych przez bohatera spornych publikacji przy okazji przedstawiania faktów z jego dzieciństwa.

Jeśli chodzi o drugie zagadnienie, to na ten temat jest już wiele wypowiedzi w orzecznictwie Sądu Najwyższego, na co zresztą zwraca uwagę skarżąca w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dominuje stanowisko, zgodnie z którym, jeżeli zobowiązany do spełnienia świadczenia z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego nie spełnia go w terminie

ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., bądź wynikającym z przepisu szczególnego, poszkodowany może żądać zapłaty odsetek ustawowych od dnia opóźnienia poczynawszy od upływu tego terminu, w zakresie w jakim zasądzone na jego rzecz zadośćuczynienie należało mu się już w tym dniu. Jeżeli zaś sąd ustali, że żądane zadośćuczynienie w całości lub w części odpowiada rozmiarowi krzywdy istniejącej dopiero w chwili wyrokowania, uzasadnione jest zasądzenie odsetek od całości lub części tego świadczenia od tej daty (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, nie publ., z dnia 3 marca 2017 r., I CSK 213/16, nie publ.).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że zasądzając odsetki za opóźnienie Sąd uznał, że szkoda niemajątkowa kompensowana zadośćuczynieniem istniała już w dacie wezwania do spełnienia świadczenia, co potwierdziły wyniki postępowania.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Skarżąca poza powołaniem jedynie samego przepisu regulującego tę przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazuje przepisów, które miałyby budzić poważne wątpliwości, wywołujące rozbieżności w orzecznictwie.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga

kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Według skarżącej zasądzone kwoty - zadośćuczynienia w wysokości 80 000 zł i na cel społeczny w wysokości 20 000 zł, są rażąco wygórowane, mając wyraźnie represyjny i prewencyjny charakter. W szczególności żaden z sądów orzekających nie poczynił ustaleń faktycznych, z których wynikałby rzeczywisty „zasięg”, tj. jaka była rzeczywista liczba czytelników spornych reportaży, których opublikowanie, wedle ustaleń Sądu Apelacyjnego było źródłem bezprawnego naruszenia dobra osobistego powódki. W tej sytuacji nie ma podstawy faktycznej do przyjęcia, jak to uczynił Sąd drugiej instancji, że upublicznienie drastycznych faktów z dzieciństwa powódki szerokiemu gronu odbiorców, wiązało się z krzywdą znacznych rozmiarów. Ponadto nawet gdyby Sąd odwoławczy ustalił rzeczywistą liczbę czytelników spornych publikacji, to również nie byłoby to kryterium istotne dla określenia zadośćuczynienia w niniejszej sprawie, bowiem krzywda powódki, co wynika z uzasadnienia wyroku, nie wynikała z jej powszechnej rozpoznawalności przez tzw. przeciętnego czytelnika, jej nieznaną, ale z tego, że osoby z otoczenia powódki, z którymi nie rozmawiała o swoim dzieciństwie i nie ujawniała skrywanych tajemnic, a znające jej brata, bez najmniejszego trudu mogły ją zidentyfikować. Z ustaleń faktycznych nie wynikało też, żeby naruszenie dóbr osobistych powódki miało dla niej dalej idące skutki, niż dolegliwości występujące w dniach bliskich publikacji spornych artykułów. Na zmniejszenie krzywdy mogła

mieć wpływ wzorowa postawa pozwanej po naruszeniu. Sąd Apelacyjny niesłusznie uznał, że krzywda powódki uległa wzmożeniu na skutek zachowania pozwanej polegającego na podnoszeniu argumentacji procesowej już po wdaniu się w spór co do istoty sprawy, w sytuacji gdy powódka nie podnosiła do końca postępowania pierwszo-instancyjnego, aby jej poczucie krzywdy miały wzmacniać te okoliczności. Poza tym podnoszenie takiej argumentacji procesowej było działaniem pozwanej w ramach wykonywania własnego prawa podmiotowego.

W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że najistotniejszym celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, czyli zrealizowanie funkcji kompensacyjnej. Ma ono umożliwić mu uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jego samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1978 r., IV CR 79/78, nie publ., z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, nie publ.). Przyjmuje się, że zasadniczo o wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek zawinionego naruszenia dóbr osobistych, decydują te kryteria, które wypracowało orzecznictwo na gruncie art. 445 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 149, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, nie publ.). Podstawowym kryterium jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i zawodowej poszkodowanego.

Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien *in casu* wziąć też pod uwagę te okoliczności, które dotyczą sytuacji osobistej pokrzywdzonego, które wpływają na silniejsze odczuwanie przez niego bólu i cierpienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, nie publ., z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, nie publ.).

W orzecznictwie wskazuje się też, że w razie naruszenia dóbr osobistych, nie jest wykluczone uwzględnienie w ramach zadośćuczynienia komponentu represyjnego oraz prewencyjnego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 77/18).

Represyjny charakter zadośćuczynienia oznacza, że obowiązek jego zapłaty powinien dla sprawcy szkody stanowić sankcję stosowną do popełnionego czynu. Aby sankcja ta była odczuwalna, określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien uwzględnić sytuację majątkową sprawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Większe nasilenie winy ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56).

Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać przy tym odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., II CSK 787/14 nie publ. i powołane tam orzecznictwo).

Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 448 k.c., podobnie jak w odniesieniu do roszczeń o zadośćuczynienie dochodzonych na podstawie art. 445 § 1 k.c. i art. 446 § 4 k.c. sprawia, że o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej kwestionującej wysokość przyznanej z tego tytułu sumy pieniężnej można mówić wówczas, gdy w stanie faktycznym danej sprawy wysokość ta jest rażąco zaniżona, albo zawyżona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 338/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, nie publ., z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, nie publ., z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, nie publ.).

W stanie faktycznym sprawy brak podstaw do przyjęcia, że suma zasądzzonego zadośćuczynienia oraz kwoty na wskazany cel społeczny jest rażąco wygórowana.

W rozpoznawanej sprawie istotne znaczenie ma też represyjna funkcja zadośćuczynienia, bowiem do naruszenia dóbr osobistych powódki doszło w środkach masowego przekazu o szerokim zasięgu informacyjnego oddziaływania i przez podmiot zajmujący się profesjonalnie przekazywaniem społeczeństwu

informacji. Istotna jest w tym przypadku także realizacja funkcji prewencyjnej (indywidualnej i ogólnej), gdyż publikowanie w taki sposób przykrych danych na temat życia prywatnego pokrzywdzonych, zwłaszcza z ich dzieciństwa, może spowodować dramatyczne skutki (w tej materii należy powołać się na głośną w ostatnim czasie i szeroko komentowaną w mass mediach sprawę samobójczej śmierci dziecka łączoną z publikacjami danych drażliwych, które mogły przyczynić się do jego identyfikacji jako ofiary wykorzystania seksualnego).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, jedn. tekst: Dz. U. z 2018, poz. 265) plus opłata od pełnomocnictwa.